



Sygn. akt IV KK 312/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)
SSN Dariusz Świecki
SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga
w sprawie **W. P. i J. Z.**

skazanych z art.54 § 1 k.k.s. w zbiegu z art. 61 § 1 k.k.s. i innych
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 12 stycznia 2016 r.,
kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 31 marca 2015 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego
z dnia 11 kwietnia 2014 r.,

**I. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczonych
wobec skazanych środków karnych w postaci ściągnięcia
równowartości pieniężnej przepadku korzyści majątkowej;**

**II. oddala kasacje w pozostałym zakresie jako oczywiście
bezzasadne;**

**III. wydatkami postępowania kasacyjnego obciąża skazanych
w częściach na nich przypadających;**

IV. zarządza zwrot na rzecz skazanych uiszczonych przez nich opłat od kasacji.

UZASADNIENIE

W. P. i J. Z. zostali oskarżeni o popełnienie przestępstw: 1) z art. 54 § 1 k.k.s. i in. polegających na uchylaniu się od opodatkowania – nie ujawnieniu właściwemu organowi przedmiotu i podstawy opodatkowania w związku ze sprzedażą w ramach przedsiębiorstwa „W.” Sp. z o.o. towarów akcyzowych, w tym oleju opałowego, co skutkowało powstaniem obowiązku podatkowego w zakresie podatku akcyzowego, przez co narazili na uszczuplenie podatek akcyzowy wielkiej wartości w łącznych kwotach odpowiednio 23.654.362 zł i 19.781.912 zł, 2) z art. 299 § 1 k.k. i in. polegających na podejmowaniu czynności, które miały udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie przestępnego pochodzenia środków płatniczych uzyskanych jako korzyści majątkowe w wyniku popełnienia przestępstw z pkt 1 w kwotach odpowiednio 36.144.680,94 zł i 30.875.035,38 zł. W. P. został oskarżony ponadto o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – podrobienie podpisu innej osoby na dokumentach w postaci potwierdzenia wpłat gotówkowych dokonanych w imieniu przedsiębiorstwa „J.” Sp. z o.o. w oddziałach Banku BPH w celu użycia ich za autentyczne.

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2014 r., uznał oskarżonych w ramach czynów zarzucanych im w pkt 1 za winnych popełnienia przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. – doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez właściwy urząd skarbowy w postaci niezapłacenia uszczuplonego podatku wielkiej wartości w kwotach odpowiednio 23.654.362 zł i 19.781.912 zł i za to skazał W. P. na karę 6 lat pozbawienia wolności, zaś J. Z. na karę 5 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Skarbu Państwa kwot odpowiednio 13.763.406 zł i 9.890.956 zł. Na podstawie art. 299 § 1 k.k. skazał oskarżonych na kary pozbawienia wolności w wymiarze odpowiednio 3 lat i 2 lat. W. P. za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazał na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1

k.k. wymierzył kary łączne pozbawienia wolności: W. P. w rozmiarze 6 lat, J. Z. w rozmiarze 5 lat.

Apelacje od tego wyroku wnieśli dwaj obrońcy oskarżonych. Podnieśli w nich szereg zarzutów na ruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego, a także rażącej niewspółmierności orzeczonych kar i środków karnych. Domagali się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 31 marca 2015 r.:

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) uchylił orzeczenia o karach łącznych pozbawienia wolności oraz o środkach karnych obowiązku naprawienia szkody,

2) uchylił orzeczenie w części dotyczącej czynu z art. 270 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postępowanie karne wobec W. P. o ten czyn umorzył; kosztami procesu w tym zakresie obciążył Skarb Państwa,

3) w miejsce czynu opisanego w pkt. 1 wyroku, zakwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. uznał W. P. za winnego czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, z tym że przyjął, iż działał on w sposób tam opisany, zatajając przez S. P. rzeczywisty obraz sprzedaży detalicznej prowadzonej w podległej mu spółce do października 2004 r. oraz eliminując z jego opisu sformułowanie „czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu”, tj. przestępstwa z art. 54 § 1 k.k.s. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. i za to skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 33 § 1 k.k.s. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 1.000.000 zł; na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. wymierzył W. P. karę łączną 4 lat pozbawienia wolności;

4) w miejsce czynu opisanego w pkt. 6 wyroku, zakwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. uznał J. Z. za winną popełnienia przestępstwa opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku z tym, że z jego opisu wyeliminował sformułowanie „czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu”, tj. przestępstwa z art. 54 § 1 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w

zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. i za to skazał ją na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 33 § 1 k.k.s. orzekł wobec oskarżonej środek karny w postaci ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 500.000 zł; na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. wymierzył J. Z. karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasacje od tego wyroku wnieśli obrońcy skazanych.

Adw. P. D. zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięć zawartych w pkt Ic i d oraz pkt II. Zarzucił wyrokowi w tej części:

I. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na treść orzeczenia:

a) art. 61 § 1 k.k.s., poprzez uznanie oskarżonych za winnych popełnienia tego przestępstwa, pomimo braku możliwości jego przypisania wobec przedawnienia karalności,

b) art. 299 k.k., poprzez skazanie oskarżonych za to przestępstwo w sytuacji, gdy doszło do przedawnienia karalności przestępstwa bazowego,

c) art. 18 § 3 k.k., poprzez jego niezastosowanie do czynu przypisanego J. Z. w pkt IV wyroku;

II. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to:

„a) art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez nieprawidłowe dokonanie kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy przejawiające się w nienależytym rozpatrzeniu zarzutu naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. i prowadzenie postępowania pomimo przedawnienia karalności czynu z art. 54 § 1 k.k.s. i z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 2 k.k.s. zarzucanego aktem oskarżenia,

b) art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez prowadzenie postępowania o czyn z art. 54 § 1 k.k.s. i z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 2 k.k.s.

pomimo przedawnienia karalności czynu, za który skazani zostali uznani winnymi w sytuacji, w której winno nastąpić umorzenie postępowania,

c) art. 434 §1 k.p.k. poprzez naruszenie zakazu *reformationis in peius* a to poprzez:

c.1. uznanie skazanego W. P. za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt I wyroku Sądu I Instancji oraz skazanej J. Z. za winną popełnienia czynu opisanego w pkt IV wyroku Sądu I instancji w miejsce czynu opisanego odnośnie W.P. w pkt (1) tegoż wyroku oraz w odniesieniu do J. Z. w miejsce czynu opisanego w pkt (6) tegoż wyroku przy jednoczesnej modyfikacji opisu przypisanego im czynu zabronionego tj. za winnych popełnienia przestępstwa z art. 54 § 1 k.k.s. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 61 § 1 k.k.s w zw. z art.7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 2 k.k.s., podczas gdy wyrok został zaskarżony wyłącznie przez obronę na korzyść skazanych przy braku apelacji na niekorzyść skazanych przez oskarżyciela publicznego, a w takiej sytuacji procesowej sąd odwoławczy, na skutek związania zakazem *reformationis in peius*, nie mógł dokonywać nowych ustaleń faktycznych (w tym także poprzez <<dookreślenia>> opisu czynu) ani uchylać wyroku i w tym celu przekazać sprawy do ponownego rozpoznania ani wprowadzać do kwalifikacji jakichkolwiek znamion wymaganych przez prawo karne materialne, których opis nie zawierał przed zaskarżeniem orzeczenia na korzyść oskarżonego (SN Sygn. akt: I KZP 20/05, IV KK 238/05, V KK 180/06),

c.2. orzeczenie wobec skazanego środka karnego w postaci ściągnięcia równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 1 000 000,00 zł na podstawie 33 § 1 k.k.s. oraz orzeczenie wobec skazanej środka karnego w postaci ściągnięcia równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 500 000,00 zł na podstawie 33 § 1 k.k.s., podczas gdy sąd I instancji nie_orzekał w przedmiocie tego środka karnego, a wyłącznie w zakresie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 k.k. w sytuacji w której tylko skazani oraz ich obrońcy wnosili apelację na korzyść skazanych a oskarżyciel publiczny nie wniósł apelacji na ich niekorzyść, a nadto - mając na względzie fakt, iż Sąd II instancji oparł się wyłącznie na kwotowym ograniczeniu środka karnego jest bez znaczenia z punktu widzenia jego zmiany w zakresie jakościowym - nastąpiła przecież zmiana środka karnego z obowiązku naprawienia szkody

orzeczonego na podstawie art. 46 k.k. na przepadek równowartości korzyści majątkowej w oparciu o art. 33 k.k.s.,

d) art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 345 § 1 k.p.k. poprzez nieprawidłowe dokonanie kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy przejawiające się w nienależytym rozpatrzeniu zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 345 § 1 k.p.k. poprzez powielenie błędnego rozstrzygnięcia skutkującego niezwróceniem sprawy do sądu I instancji celem uzupełnienia materiału dowodowego w zakresie, o którym mowa w pkt I ppkt 1 lit. d apelacji skazanych,

e) art. 452 § 1 w zw. z art. 167 k.p.k. polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu, podczas gdy w przedmiotowym postępowaniu zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniający potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego w zakresie pełnego wyjaśnienia sprawy i przypisania skazanym winy,

f) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 2 w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dokonanie kontroli instancyjnej w sposób niewłaściwy, przejawiające się w zaakceptowaniu przez sąd odwoławczy rażących błędów proceduralnych dokonanych przez sąd pierwszej instancji dokonanych przez oddalenie znacznej części wniosków dowodowych skazanych (o których mowa w pkt I ppkt 1 lit. f apelacji skazanych), co uniemożliwiało wykazanie, iż nie dokonali oni zarzucanego im czynu,

g) art. 433 § 2 w zw. z art. 7 w zw. z art. 5 § 2 w zw. z art. 410 w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez dokonanie kontroli instancyjnej w sposób niewłaściwy polegający na nienależytym rozpatrzeniu zarzutu naruszenia art. 7 w zw. z art. 410 w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez powielenie błędnego rozstrzygnięcia i uznanie opinii biegłej ds. księgowości i rachunkowości za spójne, logiczne i konsekwentne, podczas gdy już w uzasadnieniu sąd II instancji wskazuje (na s. 64) iż, <<sposób prowadzenia księgowości przez spółkę W. uniemożliwia więc precyzyjne ustalenie czy olej napędowy sprzedawany na tzw. paragony i wskazany w oświadczeniach zakwestionowanych w sprawie pochodził z zakupów potwierdzonych fakturami, w których odnotowano uiszczenie podatku akcyzowego>>, a tym samym skoro już nie istniała fizyczna możliwość ustalenia ilości sprzedanego towaru, to z tego faktu niemożności przyjęcia realnych danych wynika niejasność i nierzetelność sporządzonych opinii,

h) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nieprawidłowe dokonanie kontroli instancyjnej przez Sąd Odwoławczy przejawiające się w nienależyтым rozważeniu zarzutu naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k., poprzez powielenie błędnego rozstrzygnięcia pojawiających się w sprawie, niedających się rozstrzygnąć wątpliwości na niekorzyść skazanych związanych z brakami w dokumentacji i niemożnością przeprowadzenia kontroli rzeczywistości dokonywania i także wybranie wersji wydarzeń niekorzystnej dla skazanych w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy pozwala na przyjęcie wersji prezentowanej przez skazanych,

i) art. 457 § 3 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wbrew nakazom wynikającym w tym zakresie z ww. przepisu przejawiające się w pominięciu odniesienia się do podniesionych w apelacji zarzutów w sposób merytoryczny i rzeczowy, bez uszczegółowienia stanowiska prezentowanego przez sąd odwoławczy oraz wskazania przyczyn nie podzielenia zarzutów rażącego naruszenia przepisów postępowania oraz prawa materialnego, przedstawionych w apelacji,

j) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. poprzez nierzetelne, nie merytoryczne i ogólnikowe odniesienie się do zarzutu sporządzenia uzasadnienia wyroku sądu I instancji w sposób sprzeczny z obowiązkami wynikającymi w tym zakresie z art. 424 § 1 k.p.k.,

k) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. poprzez nie odniesienie się do zarzutu sporządzenia uzasadnienia wyroku sądu I instancji w sposób sprzeczny z zasadami i obowiązkami wynikającymi w tym zakresie z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.,

l) art. 455 w zw. z art. 458 w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez przyjęcie niepełnej a tym samym nieprawidłowej kwalifikacji czynu przypisanego skazanym w pkt Ic oraz Id zaskarżonego wyroku sądu II instancji, bowiem kwalifikacja prawna czynu nie pokrywa się z opisem czynu przypisanego a to z uwagi na fakt, iż w opisie czynu sąd wskazuje, że :

- <<uznaje oskarżonego W. P. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego zamiaru (...) oraz wspólnie i w porozumieniu w okresie października 2004 r. do grudnia 2005 r. z J. Z.>>, natomiast w kwalifikacji nie powołano przepisu art. 18 § 1 k.k.>>

- <<uznaje oskarżoną J. Z. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru (...) oraz wspólnie i w porozumieniu z W. P. >>, natomiast w kwalifikacji nie powołano przepisu art. 18 § 1 k.k.>>

wobec powyższego przyjęta w sentencji wyroku kwalifikacja prawna nie odpowiada opisowi czynu, a tym samym pozostawiono w obrocie rozstrzygnięcie, które jest wadliwe prawnie, które to nie podlega konwalidacji w ramach postępowania kasacyjnego przy braku apelacji na niekorzyść oskarżonych,

ł) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 2 w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nieprawidłowe dokonanie kontroli instancyjnej przez Sąd Odwoławczy przejawiające się w nierzetelnym oraz nienależytym rozważeniu zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k., poprzez powielenie błędnego rozstrzygnięcia zawierającego dowolną ocenę wiarygodności i prawdziwości dowodów, sprzeczną z zasadami wiedzy oraz prawidłowego rozumowania, nieznajdującą swego oparcia w całokształcie zebranych w sprawie dowodów, co miało bezpośredni wpływ na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia,

m) art. 366 § 1 k.p.k. przejawiający się w tym, iż sąd odwoławczy nie skorygował rażących uchybień, jakich dopuścił się sąd I instancji wskazanych w apelacji, co rzutowało istotnie na treść wydanego wyroku w postępowaniu apelacyjnym,

n) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. poprzez nie odniesienie się przez sąd odwoławczy do zarzutu rażącej niewspółmierności kary wymierzonej skazanym wyrokiem sądu I instancji;”

III. rażąca niewspółmierność wymierzonej skazanym kary i środków karnych.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez uniewinnienie skazanych od popełnienia przypisanych im przestępstw, ewentualnie o umorzenie postępowania karnego w zakresie czynu z art. 61 § 1 k.k.s. wobec przedawnienia karalności. Na wypadek nie uwzględnienia powyższych wniosków domagał się uchylenia wyroku w zaskarżonej części, jak również poprzedzającego go wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, albo uchylenia wyroku w zaskarżonej części oraz przekazania sprawy sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Adw. A. R. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. „rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenie, tj.:

a) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 k.p.k. poprzez naruszenie zasady *reformationis in peius* albowiem Sąd II Instancji w ramach kontroli instancyjnej zmienił orzeczenie Sądu Okręgowego zarówno w zakresie kar, jak i środków karnych uchylając je, zaś w miejsce pierwotnych, procedując na podstawie przepisów kodeksu karnego skarbowego orzekł w stosunku do skazanych bezwzględnie kary pozbawienia wolności oraz środek karny w postaci ściągnięcia równowartości pieniężnej korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa, w sytuacji gdy:

- środki odwoławcze w przedmiotowej sprawie zostały wniesione wyłącznie przez obrońców obojga skazanych - wyłącznie na ich korzyść, zaś zapadłego w I Instancji orzeczenia nie zaskarżył oskarżyciel publiczny;

b) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez nie poddanie wszechstronnej analizie zarzutów sformułowanych w apelacjach obrońców J. Z. i W. P. oraz brak dostatecznego uzasadnienia przez Sąd Odwoławczy w zakresie:

- orzeczonego na podstawie art. 33 § 1 k.k.s. środka karnego, poprzez nie wskazanie jakimi przesłankami kierował się Sąd Apelacyjny orzekając go - zarówno co do zasady jak i co do wysokości tym bardziej, że jak wynika z fragmentu uzasadnienia, niemożliwe było dokładne oszacowanie wysokości korzyści majątkowej osiągniętej przez skazanych oraz wielości ich udziałów;

c) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na błędnej ocenie dokonanej przez Sąd II instancji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, bowiem ocena ta była dowolna, sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nadto nie uwzględniała okoliczności przemawiających na korzyść skazanych, jak również dokonana została bez uprzedniej wszechstronnej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a to brak uwzględnienia, faktów, iż:

- w aktach postępowania zalega decyzja Naczelnika Urzędu Celnego z dnia 26 stycznia 2006 r. (karta 21.900), w przedmiocie określenia zobowiązania podatkowego w podatku akcyzowym, przy czym decyzja ta nie mogła zostać

poddana kontroli instancyjnej, gdyż owa decyzja została wydana po zakończeniu prowadzenia przez skazanych działalności gospodarczej w ramach owej spółki, na o zwróciła również uwagę biegła, uznając, iż <<wyliczona wartość ma jedynie charakter pogładowy, nie stwierdzono, by Skarb Państwa na działaniach skazanych zyskał lub stracił określoną kwotę podatku, bo w toku postępowania biegła nie dysponowała dokumentami, z których by wynikała kwota tej akcyzy>>; co wiąże się to z faktem, iż obliczenie rzekomej należności w podatku akcyzowym wynikało z kwestionowania przez organy celne oświadczeń nabywców produktów ropopochodnych, o ich przeznaczeniu na cele wskazane w tych oświadczeniach. Stanowisko takie pozostaje w sprzeczności z treścią orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 lutego 2015 r. sygn. SK 14/12, czego Sąd II Instancji nie brał pod uwagę,

- określenie wysokości rzekomej szkody poniesionej przez Skarb Państwa w związku z działalnością oskarżonych i przyjęcie przez Sąd Apelacyjny <<znaczej wysokości korzyści osiągniętych przez J. Z. i W. P., co pozwala przyjąć, że ich równowartość będzie odpowiadała co najmniej kwotom, których ściągnięcie orzeczono w wyroku>>, a przecież - jak wyżej wskazano problematyczna jest sama szkoda, która rzekomo powstała wskutek działania oskarżonych, a już całkiem dowolna jest interpretacja Sądu II Instancji sprowadzająca się do <<szacunkowego określenia wysokości korzyści osiągniętych rzekomo przez skazanych>>”.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnej odpowiedzi oraz prokurator Prokuratury Generalnej, występujący na rozprawie kasacyjnej, wnieśli o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców skazanych zasługują na uwzględnienie w zakresie, w jakim zarzucają zaskarżonemu wyrokowi naruszenie zakazu *reformationis in peius*, poprzez orzeczenie wobec skazanych na podstawie art. 33 § 1 k.k.s. środków karnych w postaci ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa (zarzuty z pkt. IIc.2 kasacji adw. P. D. oraz z pkt. 1a i b kasacji adw. A. R.).

Zawarty w przepisie art. 434 § 1 k.p.k. bezpośredni zakaz *reformationis in peius* oznacza, że sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, i tylko w granicach zaskarżenia. Funkcją omawianego przepisu jest zabezpieczenie swobody zaskarżenia orzeczeń przez oskarżonego, związanej z pewnością, że wniesienie środka odwoławczego na korzyść nie może pociągnąć za sobą pogorszenia jego sytuacji. Podkreślić przy tym trzeba, że w przypadku braku środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego jego sytuacja w postępowaniu odwoławczym nie może ulec pogorszeniu w jakimkolwiek zakresie. Sąd odwoławczy jest zatem zobowiązany do powstrzymania się od takich posunięć, które powodują, a nawet tylko mogą powodować, negatywne skutki w sytuacji prawnej oskarżonego.

Rację mają skarżący, że orzeczenie przez Sąd odwoławczy środków karnych w postaci ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku korzyści majątkowej w sytuacji, gdy zaskarżony wyłącznie na korzyść oskarżonych wyrok Sądu pierwszej instancji takich rozstrzygnięć nie zawierał, doprowadziło do pogorszenia sytuacji prawnej skazanych. Nałożono na nich bowiem dodatkowy ciężar - obowiązek zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kwot odpowiednio 1mln zł i 0,5 mln zł.

Sąd Apelacyjny zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji i uznając, że skazani popełnili zarzucane im aktem oskarżenia przestępstwa skarbowe, opisu tych przestępstw, co do wysokości uszczuplonego podatku akcyzowego nie skorygował. Oznacza to, że uszczuplona tymi czynami należność publicznoprawna sięga kwot tamże określonych. Niezależnie od tego, czy skazani zostali już zobowiązani przez właściwe organy do zapłaty uszczuplonego podatku akcyzowego, a także, czy i ewentualnie, w jakim zakresie owe zobowiązania podatkowe zrealizowali, ciąży na nich z mocy prawa (art. 15 § 1 k.k.s.) obowiązek uregulowania uszczuplonych należności publicznoprawnych. Uchylenie przez Sąd odwoławczy orzeczonych przez Sąd pierwszej instancji środków karnych w postaci obowiązku naprawienia szkody (wobec zmiany kwalifikacji prawnej i skazania za przestępstwa skarbowe – konieczne, jako że w katalogu środków karnych w Kodeksie karnym skarbowym nie ma takiego środka karnego) powyższego obowiązku nie znosi. Skazanie za przestępstwo skarbowe, poza sytuacją określoną

w art. 15 § 2 k.k.s., a więc w razie orzeczenia przepadku przedmiotów lub ściągnięcia ich równowartości pieniężnej, nie ma bowiem wpływu na zobowiązanie publicznoprawne i nie zwalnia z obowiązku jego uiszczenia. Takie rozstrzygnięcie w instancji odwoławczej sytuacji prawnej skazanych wcale więc nie poprawiło. Gdyby takowe nie zapadło i orzeczone w pierwszej instancji, na podstawie art. 46 § 1 k.k., środki karne się ostały, to i tak ich zobowiązania wobec Skarbu Państwa nie mogłyby przekraczać uszczuplonego podatku akcyzowego w kwotach ustalonych w przypisanych im czynach. Więcej, wydaje się, że takie środki karne w sytuacji uprawomocnienia się decyzji określających zobowiązania podatkowe, w ogóle nie powinny zostać przez Sąd Okręgowy orzeczone, a to wobec treści art. 415 § 5 k.p.k. W każdym razie ich wykonanie aktualizowałoby się tylko wtedy, gdyby wyrządzona przestępstwem szkoda nie została naprawiona.

Orzeczenie przez Sąd odwoławczy na podstawie art. 33 § 1 k.k.s „nowych” środków karnych sytuację skazanych natomiast ewidentnie pogorszyło, gdyż oprócz ciężącego na nich z mocy ustawy obowiązku uiszczenia uszczuplonej należności publicznoprawnej, dodatkowo nałożono na nich obowiązek zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kwot odpowiednio 1.000.000 zł i 500.000 zł.

Co równie istotne, uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie daje odpowiedzi na tak zasadnicze pytania, jak choćby to, na jakiej podstawie Sąd Apelacyjny przyjął, że skazani korzyść majątkową, ściągnięcie równowartości przepadku której orzeczono, osiągnęli, a przede wszystkim, czy zawiera się ona w uszczuplonej należności publicznoprawnej, czy też skazani, oprócz korzyści w postaci uszczuplonego podatku akcyzowego, jeszcze dodatkowo (nie zgłaszając się do tego podatku i go nie płacąc), takową uzyskali. Argumentacja w tym względzie przedstawiona w uzasadnieniu wyroku jest oczywiście niewystarczająca. W rzeczy samej nie dotyczy ona w ogóle istoty zagadnienia. W zaistniałej sytuacji procesowej powoływanie się na judykaty Sądu Najwyższego odnoszące się do problematyki środków karnych orzekanych na podstawie art. 45 § 1 k.k. miałyby sens dopiero w razie stwierdzenia istnienia warunków uzasadniających orzeczenie wobec skazanych omawianych środków karnych. Bez rozważenia tychże, taki zabieg został słusznie skrytykowany przez skarżących, jako co najmniej niezrozumiały.

Nie bez racji w uzasadnieniu kasacji obrońcy skazanych adw. P. D. podnosi się więc, że w wyniku dokonanej zmiany wyroku, w istocie zamiast nałożonego w pierwszej instancji obowiązku wyrównania ubytku w postaci niezapłaconego podatku - wydatkowania kwot rzędu 13 mln zł i 9 mln zł, zobowiązano skazanych do zapłaty dodatkowo określonych kwot pieniędzy.

Sumując: skoro Sąd pierwszej instancji skazując oskarżonych za zarzucane im aktem oskarżenia przestępstwa na podstawie art. 286 § 1 k.k. i in., nie orzekł wobec nich środków karnych w postaci przepadku korzyści majątkowych osiągniętych z popełnienia tych przestępstw albo ich równowartości (art. 45 § 1 k.k.), to w sytuacji zaskarżenia wyroku wyłącznie na korzyść oskarżonych, Sąd odwoławczy zmieniając ten wyrok i skazując ich za te czyny na podstawie art. 54 § 1 k.k.s i in., nie mógł bez naruszenia zakazu *reformationis in peius* orzec wobec skazanych środków karnych w postaci ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku korzyści majątkowej (art. 33 § 1 k.k.s.).

W takim razie podniesione w kasacjach obrońców skazanych zarzuty rażącego naruszenia art. 434 § 1 k.p.k., poprzez orzeczenie tych środków karnych są zasadne. Uchybienie to miało istotny wpływ na treść wyroku, gdyż prowadziło do zwiększenia dolegliwości, których skazani ponieść nie powinni. Dlatego zaskarżony wyrok w tej części podlegał uchyleniu. Wydanie orzeczenia następczego stało się bezprzedmiotowe, gdyż orzeczenie wobec skazanych środków karnych, z uwagi na wynikający z art. 434 § 1 k.p.k. zakaz, nie będzie możliwe.

Kasacje obrońców skazanych w pozostałym zakresie są bezzasadne w stopniu oczywistym. Sąd Najwyższy oddalając je na rozprawie kasacyjnej, w której uczestniczyli skazani i ich obrońcy, jest zwolniony z obowiązku sporządzenia uzasadnienia na piśmie (art. 535 § 3 zd. pierwsze k.p.k.). Brak wymogu do sporządzenia uzasadnienia nie oznacza jednak ustawowego zakazu jego sporządzenia, w razie podjęcia przez Sąd Najwyższy takiej decyzji (por. postanowienie SN z dnia 27 lutego 2007 r., II KK 310/06, OSNKW 2007/4/35). Uzasadnienie takie wówczas może być sporządzone w tzw. „pełnym zakresie”, jak i w oznaczonej części, np. co do konkretnego zarzutu kasacyjnego (zob. postanowienie SN z dnia 27 lutego 2013 r. II KK 98/12, LEX nr 12976832).

W niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy uznał za celowe przytoczenie powodów uznania za oczywiście bezzasadne zawartych w kasacji obrońcy skazanych adw. P. D. zarzutów podnoszących bezwzględną przyczynę odwoławczą.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., poprzez prowadzenie postępowania o przestępstwa z art. 54 § 1 k.k.s i in. pomimo przedawnienia karalności tych czynów, a więc uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, a także nieprawidłową kontrolę odwoławczą - nienależyte rozważenie przez Sąd Apelacyjny zawartego w apelacji zarzutu naruszenia powyższych przepisów, co prowadziło do naruszenia również art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (pkt II a i b). Podniesione zarzuty są chybione.

Do przedawnienia karalności czynów przypisanych skazanym w pkt. Ic i d zaskarżonego wyroku nie doszło, co wykazał już Sąd odwoławczy na s. 36 uzasadnienia. Trzeba przypomnieć, że obrońca oskarżonych już w apelacji podniósł zarzut przedawnienia karalności czynu z art. 61 § 1 k.k.s. W odpowiedzi na ten zarzut Sąd odwoławczy trafnie zauważył, że przedawnienie dotyczy czynu a nie kwalifikacji prawnej. Skoro oskarżonym zarzucono popełnienie czynów wyczerpujących znamiona określone w dwóch przepisach Kodeksu karnego skarbowego, tj. art. 54 § 1 i art. 61 § 1, pozostające w kumulatywnej kwalifikacji (art. 7 § 1 k.k.s.), do przedawnienia karalności tych czynów dojdzie wtedy, gdy upłyną przewidziane w ustawie terminy przedawnienia odnoszące się do przestępstwa w jego integralnej całości. Jak bowiem przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego „niezależnie od tego, ile przepisów ustawy karnej tworzy kumulatywną kwalifikację czynu będącego przedmiotem postępowania, to jako ten sam czyn może on stanowić tylko jedno przestępstwo (art. 11 § 1 k.k.). Skoro tak, to termin przedawnienia karalności odnosi się do przestępstwa w jego integralnej całości, mimo, że różne są terminy przedawnienia poszczególnych przestępstw, które obejmuje kumulatywna kwalifikacja” – postanowienie z dnia 30 października 2014 r., I KZP 19/14 (Biul. SN 2015/1/19). Pogląd ten ma oczywiście zastosowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe, a to z uwagi na treść art. 7 § 1 k.k.s.

Wyznacznikiem tego terminu jest ustawowe zagrożenie karą według przepisu przewidującego najsurowszą karę.

W sprawie niniejszej jest to art. 54 § 1 k.k.s., który przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 5. W odniesieniu zatem do omawianych przestępstw podstawowy termin przedawnienia karalności wynikający z art. 44 § 1 pkt 2 k.k.s. wynosi 10 lat. Wobec popełnienia tych czynów do sierpnia 2005 r. rozpoczął on bieg od dnia 31 grudnia 2005 r. Stosownie bowiem do treści art. 44 § 3 k.k.s., w wypadkach przewidzianych w § 1 lub § 2, bieg przedawnienia przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności tej należności. Skoro przed jego upływem, bo w dniu 7 kwietnia 2010 r., wszczęto postępowanie *ad personam*, zgodnie z art. 44 § 5 k.k.s., nastąpiło wydłużenie okresu przedawnienia o kolejne 10 lat. Do przedawnienia karalności przestępstw z art. 54 § 1 k.k.s. i in. przypisanych skazanym w pkt. Ic i d dojdzie więc w 2025 r.

Na marginesie, zakładając hipotetycznie, że w realiach niniejszej sprawy było jednak możliwe badanie przedawnienia karalności osobno co do czynu z art. 61 § 1 k.k.s., również wtedy wynik tego zabiegu nie byłby, wbrew skarżącemu, dla skazanych korzystny. Mianowicie, skoro czyn ten został popełniony do sierpnia 2005r., to podstawowy termin przedawnienia karalności (art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s.) wynosiłby lat 5 a nie 3, jak utrzymywał obrońca. Stało się tak po pierwsze dlatego, gdyż z mocy ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2005.178.1479), która weszła w życie w dniu 17 grudnia 2005 r. przepis art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. otrzymał brzmienie: „Karalność przestępstwa skarbowego ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat – gdy czyn stanowi przestępstwo skarbowe zagrożone karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat”. Przestępstwo skarbowe z art. 61 § 1 k.k.s. jest zaś zagrożone karą grzywny do 240 stawek dziennych. Po drugie, dlatego że zgodnie z art. 10 powołanej ustawy nowelizującej: „Przepisy niniejszej ustawy o przedawnieniu stosuje się także do czynów popełnionych przez dniem jej wejścia w życie, chyba że termin przedawnienia już upłynął”. Skoro w dniu wejścia w życie omawianej ustawy, tj. w dniu 17 grudnia

2005 r. poprzedni (3 – letni) termin przedawnienia karalności czynów z art. 61 § 1 k.k.s (popelnionych do sierpnia 2005 r.) nie upłynął, termin ten uległ przedłużeniu do sierpnia 2010 r. Zważywszy, że przed jego upływem, bo w dniu 7 kwietnia 2010 r., wszczęto postępowanie *ad personam*, zgodnie z art. 44 § 5 k.k.s., nastąpiło wydłużenie okresu przedawnienia o kolejne 5 lat. Do przedawnienia karalności tych czynów mogłoby więc dojść w sierpniu 2015 r., jednak zaskarżony wyrok zapadł w dniu 31 marca 2015 r.

W związku z tym chybiony jest też zarzut z pkt. IIa kasacji podnoszący nieprawidłową kontrolę odwoławczą wyroku i nieuwzględnienie zaistniałego na wcześniejszym etapie postępowania uchybienia w postaci przedawnienia karalności omawianych czynów.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku. O zwrocie skazanym opłaty od kasacji rozstrzygnięto zgodnie z art. 527 § 4 k.p.k., zaś o obciążeniu ich wydatkami postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art.633 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

kc